

Sygn. akt IV KK 9/23

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **K. L.**

skazanego z art. 207 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 1 lutego 2023 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 26 kwietnia 2022 r., sygn.

akt VI Ka 112/22 zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 7 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 780/21,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. B. Kancelaria
Adwokacka w R., kwotę**

442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote 80/100), w tym

**23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego
w postępowaniu kasacyjnym;**

3. zwolnić skazanego z kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia 7 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 780/21, uznał **K. L.** za winnego popełnionego na szkodę D. G. i B. L. przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i art. 207 § 1a k.k. i art. 157 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. wymierzając mu karę 3 lat pozbawienia wolności (punkt 1 wyroku), popełnionego na szkodę E. G. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k.

wymierzając mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 2 wyroku), popełnionego na szkodę J. G. przestępstwa z art. 217 § 1 k.k. wymierzając mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 3 wyroku) oraz przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. wymierzając mu karę 2 lat pozbawienia wolności (punkt 4 wyroku) oraz finalnie orzekł karę łączną 4 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 5 wyroku). Nadto Sąd zaliczył skazanemu na poczet kary łączny okres pozbawienia wolności w sprawie (punkt 6 wyroku). Sąd orzekł również wobec skazanego środki karne i kompensacyjne (punkty 7-10). Sąd rozstrzygnął także o kosztach procesu (punkty 8 -13 wyroku).

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2022 r., sygn. akt II Ka 112/22, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że jako datę końcową czynu wskazanego w punkcie 1 tego orzeczenia oraz datę popełnienia przestępstw wskazanych w punktach 2 i 3 ustala dzień 18 marca 2021 r. (punkt 1 wyroku), zaś w pozostałej części wyrok utrzymał w mocy (punkt 2 wyroku), a nadto rozstrzygnął o kosztach procesu odwoławczego (punkt 3-6).

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego zarzucając:

1. rażącą obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:
 1. art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez błędne ustalenie okresu czynu wskazanego w punkcie 1 wyroku Sądu pierwszej instancji;
 2. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. poprzez pozbawienie skazanego z możliwości korzystania z obrońcy w toku postępowania przygotowawczego,
 3. art. 171 § 7 k.p.k. poprzez odczytanie wyjaśnień skazanego z czynności procesowych wykonanych w toku postępowania przygotowawczego, w trakcie których nie korzystał z obrońcy,
 4. art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego,
 5. art. 4 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy, w tym tych przemawiających na korzyść skazanego,
 6. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nie rozstrzygnięcie nie dających się usunąć

wątpliwości na korzyść oskarżonego,

7. art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1a k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez skazanego,
8. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 257 § 3 k.p.k. przez odniesienie się do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy skazanego w sposób pobieżny,
9. rażącą niewspółmierność kar orzeczonych wobec skazanego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca skazanego wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy w R. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego okazała się bezzasadna w stopniu o jakim mowa w dyspozycji przepisu art. 535 § 3 k.p.k.

Rozważania dotyczące przedstawionych w kasacji zarzutów trzeba rozpocząć od przypomnienia, że o "rażącym naruszeniu prawa" w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. wolno mówić tylko wtedy, gdy doszło do poważnej obrazy prawa, a więc odgrywającej przy rozstrzyganiu sprawy znaczącą rolę. To jednak dla uznania kasacji za zasadną nie jest wystarczające, bowiem należy jeszcze wykazać, że owo rażące naruszenie prawa mogło wywrzeć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Zauważyć należy również, że zarzuty podniesione w kasacji stanowią powtórzenie zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych i naruszenia prawa procesowego oraz prawa materialnego zawartych w apelacji, które były przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego.

Słuszna jest uwaga prokuratora, że w istocie większość podnoszonych zarzutów, a to naruszenia art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., art. 171 § 7 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., dotyczy przepisów rządzących postępowaniem przed Sądem pierwszej instancji, a których naruszenia nie mógł się dopuścić Sąd odwoławczy, gdyż nie przeprowadzał własnego postępowania dowodowego i nie czynił ustaleń faktycznych poza zmodyfikowaniem dat popełnienia części czynów. Zaskarżony wyrok jest jasny, czytelny co do tego, że zostały w nim w pełni

podzielone, ze wskazanym wyżej wyjątkiem, tak ustalenia Sądu pierwszej instancji, jak i powzięta na ich podstawie decyzja tego sądu. Obrońca skazanego podnosząc te zarzuty w rzeczywistości kwestionuje w sposób obszerny dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i dąży w ten sposób do obejścia zakazu podnoszenia w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.

Podkreślić należy, że tezy stawiane przez autora kasacji w podstawowym zakresie wywodów nadzwyczajnego środka zaskarżenia stanowią proste powtórzenie zarzutów apelacyjnych - bez jednoczesnego skutecznego wykazania, że ich rozważenie przez Sąd odwoławczy nastąpiło z naruszeniem dyrektyw wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Nawet bowiem tam, gdzie skarżący powołuje się na te ostatnie normy procesowe stwierdzić trzeba, że przedstawiona argumentacja nie przekonuje o zasadności tezy, iż kontrola instancyjna nie spełniła wymogów wynikających z wymienionych unormowań prawnych. Zaznaczyć należy, że w zwykłym środku odwoławczym skarżący kwestionował w pierwszym rzędzie stopień uwzględnienia materiału dowodowego i jego ocenę oraz wywodził, że wady w procedowaniu Sądu I instancji doprowadziły do błędnych ustaleń faktycznych i niezasadnego przypisania winy K. L..

Sąd Okręgowy w pisemnych motywach swego wyroku odniósł się do tych zagadnień i powołał argumenty, jakie - w jego przekonaniu - doprowadziły do wniosku, że stanowisko wyrażone w wyroku Sądu I instancji zasługiwało na aprobatę. Nie można zasadnie twierdzić, że ten pogląd nie został odpowiednio uargumentowany. Sąd *ad quem* odnosząc się do zarzutów tego rodzaju nie jest bowiem zobligowany do ponownego prowadzenia analizy całego materiału dowodowego i dokonywania na nowo jego oceny. Jeżeli bowiem Sąd II instancji aprobuje stanowisko sądu meriti w tym względzie, to przywołanie w motywach tych okoliczności, faktów i dowodów, które przemawiały za trafnością decyzji o przyznaniu waloru wiarygodności jednym dowodom i odmówienie go innym, a w konsekwencji doprowadziły do ustaleń w przedmiocie winy i zakresu odpowiedzialności oskarżonych - spełnia wymagania wynikające z treści art. 457 § k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2021 r., sygn. akt IV KK 525/21, baza orzeczeń Supremus). Tak właśnie postąpił Sąd Okręgowy w Gliwicach w niniejszej sprawie. Właśnie przez odwołanie się do zestawienia

informacji pochodzących z różnych źródeł dowodowych przedstawił argumentację uzasadniającą przyjęcie niektórych spośród nich za podstawę ustaleń faktycznych. Jednocześnie, ustosunkował się też do twierdzeń autora zwykłego środka odwoławczego dotyczących wyboru i oceny źródeł będących podstawą tych ustaleń. Na etapie postępowania kasacyjnego nie jest akceptowalne ponowne kontestowanie tej oceny i prezentowanie po raz kolejny przekonania, że to dowodom wskazanym przez skarżącego należało dać wiarę.

Również zarzut naruszenia art. 6 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem prawo do obrony skazanego nie zostało naruszone na żadnym etapie postępowania, wręcz przeciwnie, od razu po ujawnieniu wątpliwości co do jego poczytalności podjęto działania zmierzające do ustanowienia dla niego obrońcy z urzędu, z którego pomocy zresztą korzystał do końca procesu.

W pkt 2 kasacji obrońca skazanego zarzucił rażącą niewspółmierność kar jednostkowych i kary łącznej. W tym zakresie kasację należy uznać za niedopuszczalną z mocy ustawy, bowiem wbrew art. 519 k.p.k. mówiącemu o wniesieniu kasacji od określonego orzeczenia wyłącznie sądu odwoławczego, stawiając przytoczony zarzut, skarżący kwestionuje orzeczenie – co do kary. Jak to niejednokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przepis ten nie może być rozumiany w ten sposób, że postawienie zarzutu rażącego naruszenia prawa uprawnia autora kasacji do podniesienia innego, samoistnego zarzutu wymierzenia skazanemu kary niewspółmiernej. Zarzut ten ma rację bytu wyłącznie wtedy, gdy skarżący wykazuje, że niewspółmierność kary wynika z rażącego naruszenia prawa, czego w niniejszej kasacji nie podniesiono. Odmierna optyka na ocenę dyrektyw wymiaru kary nie stanowi uzasadnienia dla powołanego zarzutu. Nie może być zatem podstawą kasacyjną, stąd również i ten zarzut uznany został za oczywiście bezzasadny.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego dowodzi, że wszystkie zarzuty zawarte w apelacji zostały przez ten Sąd rozpoznane, a wynik rozumowania organu procesowego w tym zakresie przedstawiony został w wyczerpujący sposób w treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest

nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

Implikacją przedstawionych powyżej rozważań Sądu Najwyższego musiało być orzeczenie na posiedzeniu o oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnej, wniesionej w tej sprawie kasacji. Rozstrzygnięto również o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosku w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia.